

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miejscowa jednego wydania bez dostawy K 10-50, z dostawą K 12-50. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20 —, z dostawą K 22—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całym Państwie Polskiem K 12-50, zamiejsc. obydwu wyd. K 22—. Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerczy.

Cena za egzemplarz w cał. państwie 60 hal.
Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOŁA 4.

Ogłoszenia

przyjmuje Administracya, ul. Sokola l. 4, gdzie też udziela się bezpłatnie wszelkich wyjaśnień i porady w sprawach reklamnych, w szczególności przy układaniu treści ogłoszeń.

W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną” i „Gazetę Wieczorną” w Biurze dzienników „Promień”, ul. Widok l. 19.

GAZETA

WIECZORNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 po poł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4/l. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr 15

Nr. 5096.

Lwów, wtorek 24 lutego 1920

Rok X

Polska po zawarciu pokoju musi utrzymywać kordon! Galicya --- centralą ukraińsk. ruchu bolszewickiego!

Sejm polski i polityka zagraniczna!

Pierwszy występ ministra Patka.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 19 lutego.

(A) Na posiedzeniu środowym Sejmu zabrało głos dwóch ministrów, by się wnieść do dyskusji i udzielić Izbie natychmiast objaśnień, mających znaczenie dla spraw, stojących na porządku dziennym. W innych parlamentach jest to obław tak zwykły, że nie wartoby o tem nawet wspominać. Ale u nas gabinet p. Padewskiego nie przyzwyczaił nas do podobnej współpracy Rządu z Sejmem. Za czasów tego gabinetu ministrowie prawie nie pojawiali się w Sejmie. Jeżeli zaś raczyli zająć kiedykolwiek do Sejmu, to nie troszczyli się o to, co posłowie mówią na trybunie, czego się domagają i na co się skarżą.

Pan Leopold Skulski sam jest posłem. Był też jednym z najpóźniejszych. Nie opuszczał posiedzeń plenarnych i narad komisyjnych. Tej pilności, sumienności i dokładności w spełnianiu obowiązków poselskich zawdzięcza niewątpliwie obeznanie się szybko z terenem parlamentarnym i zebranie pewnego zapasu doświadczeń politycznych, dzięki czemu wybił się stosunkowo szybko na czoło swej grupy. Prawdopodobnie sam jako poseł odczuwał dotkliwie, jakie szkody ponosi gospodarstwo państwa polskiego, skutkiem braku wszelkiej kooperacji Rządu z Sejmem. I jako umysł nawkrót praktyczny i — jak się zdaje — wyposażony rzadką w Polsce umiejętnością wcielania dobrych pomysłów w czyn, zostawszy prezesem gabinetu, postanowił, by ministrowie nie tylko stale bywali na posiedzeniach plenarnych Sejmu, lecz pilnie śledzili przebieg tych posiedzeń i natychmiast reagowali na wszystko, co się odnosi do ich resortów.

To też ministrowie gabinetu pana Skulskiego często zabierały głos w Sejmie. Z ich przemówień opinia publiczna dowiaduje się w sposób autentyczny o rozmaitych czynnościach Rządu oraz o intencjach, jakimi się Rząd kierował przy wydawaniu tych albo owych zarządzeń.

Na posiedzeniu środowym Sejmu przemawiało dwóch ministrów: dr. Bardel i pan Patek. Dr. Bardel ujawnił mądzożycia, które się działy

Ciąg dalszy na str. 2-giej.

Polska będzie musiała utrzymać ścisły kordon sanitarny!

Nawet po zawarciu pokoju z Rosją bolszewicką.

Wiedeń, 23 lutego.

(Telef.) (fr.) Z Helsinforu donoszą: Zadania Polski nawet po zawarciu pokoju z bolszewikami nie są łatwe, Polska będzie musiała bowiem utrzymywać ścisły kordon, aby się zabezpieczyć przed zawleczeniem chorób z Rosyi, uchronić się od wpływu bolszewickich agitatorów,

ustrzedz terytorya polskie przed napadami band rabusiów, a nadto niedopuszczyć do masowego wywozu towarów z Polski do Rosyi, gdyż wzmogłoby to drożyznę. Państwo jednak, które tak szybko, jak Polska potrafiło się zorganizować, da sobie z pewnością radę z temi tak trudnymi zadaniami.

Galicya — centralą ukr. ruchu bolszewickiego!

Tak twierdzą politycy rosyjscy z otoczenia Sazonowa.

Wiedeń, 23 lutego.

(Telef.) (fr.) Z Paryża donoszą: W kołach tułajczych polityków rosyjskich, z otoczenia Sazonowa, wyrażają przekonanie, iż cała Galicya zalana jest agitatorami bolszewickimi, którymi są właśnie ukraińscy politycy. Wszyscy bowiem bez wyjątku zdążają do przyłączenia Galicyi wschodniej do Ukrainy, a wraz z nią do Rosyi bolszewickiej. Wolą bowiem bolszewików, niż Polaków.

Siczowi strzelcy walczą wspólnie z bolszewikami przeciw Polsce, a odznaką ich emblemat, przedstawią wiający na bolszewickiej gwiazdzie dwie ręce, złożone w uścisku, trzymające sierp. Na górnych końcach gwiazdy znajdują się litery C. Y. C. (Siczowi ukraińscy strzelcy). Rząd polski powinien zwrócić baczną uwagę na działalność Ukraińców w Galicyi, która jest centralą bolszewickiej akcji.

ROSYA SOWIECKA MARZY O PODBOJU HANDLOWYM ŚWIATA.

Wiedeń, 23. lutego.

(Telef.) (fr.) Z Moskwy donoszą: Rosya sowiecka dąży wszelkimi siłami do rozwoju przemysłu rosyjskiego. Po zawarciu pokoju rząd sowiecki pootwiera olbrzymie fabryki, do których sprowadzi najwybitniejszych fachowców światowych i rozpocznie masową produkcję towarów, celem najpierw zaspokojenia własnych potrzeb na rozległych obszarach państwa rosyjskiego, a następnie wywalczenia sobie rynków zbytu poza swymi granicami. Plany te dadzą się zrealizować przy olbrzymich bogactwach naturalnych, jakie Rosya posiada.

Kopalnia ta, założona na kilkumorgowym terenie, na półn. stoku wzgórza t. zw. „Prochowni”, rozpoczęła wiercenie szybu Nr. 1 w ubiegłą sobotę.

PARALIŻ JUŻ OBJĄŁ CAŁY MÓZG WILSONA.

Wiedeń, 23 lutego.

(Telef.) (G) Z Waszyngtonu donoszą: Choroba prezydenta Wilsona czyni widoczne postępy, paraliż już objął cały mózg. Spodziewać się należy lada dzień ustąpienia Wilsona z prezydentury. Gdy to nastąpi, zostaną natychmiast rozpisane nowe wybory. Największe szanse jak się zdaje będzie miał Lansing.

ROBOTNICY PORTOWI W BARCELONIE ZNOWU STRAJKUJĄ.

Wiedeń, 23 lutego.

(Telef.) (fr.) Z Zurychu donoszą: W Barcelonie wybuchł na nowo strajk robotników portowych, okręty nie mogą wyładowywać towarów i z tego powodu znaczna ilość transportów ulega zepsuciu. Robotnicy żądają znacznych podwyżek płacy, socjalizacji urządzeń portowych. Podczas demonstracji przyszło do starcia z wojskiem rządowym, przyczem kilku robotników zostało zabitych, a wielu rannych.

Z KROŚNIENSKIEGO ZAGŁĘBIA NAFTOWEGO.

(Koresp. własna „Gazety Wieczornej“).

Krościenko, 22. lutego.

Szyb Towarzystwa „Mineralia” (Bronisława Rapaporta) w Krościenku Niżnem, koło Krosna, przeszedł na własność grupy kapitalistów francuskich, reprezentowanych w Paryżu przez pp. Auenbacha i H. Viltera

przy wydzierżawianiu dóbr państwowych. Te nadużycia były także remanentem z dawnych czasów rosyjskich. Urzędnicy, od których zależało wypuszczanie w dzierżawę dóbr państwowych osobom prywatnym, żyli jak magnaci i zbierali olbrzymie fortuny. No, lecz za to państwo pobierało śmiesznie małe tenuty dzierżawne. Za czasów rosyjskich mogliśmy nie dbać o pustki skarbu rosyjskiego. Dzisiaj nasze stanowisko się zmieniło. Bardzo dobrze się stało zatem, że państwo polskie weszło w owe nadużycia i zaprowadza porządek.

Drugim ministrem, który zabrał głos w sprawie Cieszyńskiego, był pan Patek. Ministrem spraw zagranicznych jest pan Patek już prawie trzy miesiące. Wczoraj, to jest w środę, przemawiał przecież po raz pierwszy w Izbie. Jako mówca zaprezentował się dobrze. Z zawodu adwokat, jest przyzwyczajony do przemawiania publicznie. Głos ma wyrobiony i z natury sympatyczny. Ruchy i postawę na trybunie może zanadto afektowana, lecz ostatecznie nie rażąca. Do przemówienia, które było z góry zapowiedzianem, przygotował się. Mówił krótko, nie dłużej, niż dwie minuty. To przecież, co powiedział, miało sens i zrobiło dobre wrażenie na Sejmie, nie mogło zaś obrazić tego obcego mocarstwa, o które głównie chodziło, to jest Francji. Metodę działania tedy na stanowisku ministra spraw zagranicznych, o ile chodzi o wystąpienie na posiedzeniach plenarnych Sejmu i w komisjach, pan Patek przyswoił sobie wcale

dobrą. Pokaże się, czy ma plan działania akcyi dyplomatycznej tam, gdzie trzeba zabezpieczyć interesy materialne i moralne Państwa polskiego.

Srodowe posiedzenie Sejmu i przeprowadzono na niem dyskusya nad plebiscytem w Cieszyńskim, oznacza równocześnie kres kłótni zgodnego głowa na wszystko, co powiedzą Polsce państwa zachodnie. Ta metoda, którą uprawiał p. Paderewski, była onego czasu może nawet i bardzo potrzebna. Może istotnie przed rokami i jeszcze przed pół rokiem byliśmy tak pozornie słabi i dlatego tak mało braliśmy na seryo przez państwa zachodnie, że trzeba było kiwać głową na wszystko, co powiedziano w Paryżu i w Londynie. Lecz ostatecznie od roku zdaliśmy kilka bardzo trudnych egzaminów i to z dużym powodzeniem. Wszakże sami wypędziliśmy Niemców z Poznania i ze sporej części Wielkopolski. I nikt nam w tem nie pomógł, przeciwnie, robiliśmy nam trudności. Z bronią w ręku zatrzymaliśmy Czechów, gdy nas napadli zdradziecko. Orazem uwolniliśmy Lwów i Ziemię Czerwieńską znowu mimo robionych nam trudności. Wilno i Mińsk są w naszych rękach, bez niczyjej pomocy. Tak naród może mówić śmiało, niż poprzednio. Nawet wtedy, gdyby się to komuś zagranicą nie podobało.

Opinia publiczna w Polsce zaczyna sobie zdawać z tego sprawy. Sejm odczuwa to także coraz wyraźniej.

oraz zarzucanta więznom politycznym polskim, zwykłych zbrodni, protestują

przeciw szerzeniu anarchii przez Czechów,

oraz napadom zorganizowanych bojówek czeskich, protestują przeciw ohydnyemu napadom tych bojówek i przeciw gwałtom popełnionym przez nie na prezydencie i członkach Rady Narodowej, protestują przeciw niewłaściwemu traktowaniu przedstawicieli władz autonomicznych wójtów nauczycieli, protestują

przeciw planowanemu rozwiązaniu Rady Narodowej,

oraz przeciw zamachowi mędzysojuszniczej komisji plebiscytowej na dzisiejszy wiec, w formie wstrzymania w ostatniej chwili nadzwyczajnych podługów. Oświadczamy, że uznając mędzysojuszniczą komisję plebiscytową i jej prerogatywy w obrębie Śląska Cieszyńskiego, zastrzegamy się stanowczo

przeciw wyraźnej stronniczości, jej członków, oświadczamy, że stronniczości nie ścierplimy i wszelki handel nam i naszą ziemią, choćby siłą, odprzemy.

Pozdrawiamy całą Polskę, do której się po 600 latach niewoli garniemy, pozdrawiamy nasze Morze Polskie, naszą bohaterką armię, pozdrawiamy tych, co nam dziś otuchy dodają, tych, którzy e nas dziś gamiętają.

Składamy wyrazy hołdu Naczelnikowi Józefowi Piłsudskiemu i Sejmowi,

ślubujemy wszyscy, że wierności Polsce w życiu walce i ostatecznym zwycięstwie dochowujemy.

Po ostatnich słowach podniosły się do góry ręce do przysięgi.

Po wiecu urządzono manifestacyę przed Radą Narodową.

PROTEST GMINY FRYSZTATU.

Cieszyn, 22. lutego.

(PAT.) W piątek na posiedzeniu wydziału gminnego we Frysztacie uchwalono protest przeciw oderwaniu części gmin powiatu frysztackiego i utworzeniu z nich osobnego starostwa w Karwinie. Na posiedzeniu było 11 Niemców i 6 Polaków.

DO KARWIŃSKIEJ RADY ROBOTNICZEJ NIE WYBRANO ANI JEDNEGO CZECHA.

Karwina, 22. lutego.

(PAT.) W ostatnich dniach odbyły się wybory do rady robotniczej w Zagłębiu Karwińskim, która to rada ma na celu łagodzenie sporów między przedsiębiorcami a robotnikami. Nie wybrano ani jednego Czecha. Wszyscy wybrani do rady składają się z członków P. P. S. i chrześ. społ.

Śląsk cieszyński ślubuje wierność Polsce!

Wszelki handel polską ziemią siłą odeprze!

Uchwały olbrzymiego 80.000 wiecu w Cieszynie.

Cieszyn, 22 lutego.

(PAT.) Dziś odbył się tutaj

wiec.

jakiego Cieszyn i wogóle Śląsk jeszcze nie widział. Udział obecnych obliczają na 80.000 osób.

Komisja mędzysojusznicza do ostatniej chwili robiła trudności w urządzeniu wiecu. O godz. 1 po południu wojska francuskie

siłą opróżniły Rynek,

zamykając kordonem dostęp do Rynku. W ulicy skąd miał nadejść pochód, stanął potrójny kordon tamnie przy ramieniu. Przed hotelem „Pod Jeleniem“ ustawiono dwa karabiny maszynowe, jakoteż przygotowano do hydrantu zawożone węże. Kordon nie przepuszczał nikogo.

Sytuacja stawała się groźna.

Wysłano deputacyę do misji z żądaniem przepuszczenia publiczności na Rynek. Przeszło pół godziny trwały pertraktacye,

misja jednak nie ustępowała

Wreszcie zniecierpliwiony tłum przerwał kordon i w jednej chwili zapełnił Rynek i boczne ulice. Dzięki nadzwyczajnemu taktowi wojsk francuskich i włoskich oraz ich oficerów nie doszło do wypadków. W dziesięciu różnych miejscach na Rynku i sąsiednich ulicach przemawiali posłowie Reger, ks. Londzin, Bobek, ks. Brzózka, ks. Ściśkała, Świder, Teller, Raszka z Małopolski, prof. Krajewski imieniem miedzypartyjnego komitetu plebiscytowego i p. Wyberg z Łodzi, imieniem tamt. komitetu miedzypartyjnego plebiscytowego. W czasie przemówień na Rynku

pojawiła się szubienica z manekinem, przedstawiająca renegata Koźdonia,

z napisem: „Śmierć zdrajcy narodu“. Manekin w jednej chwili poszarpano. Po przemówieniach, gdy tłumy nie chciały ustąpić, zjawiała się na balkonie hotelu misja z gen. Borsarelim na czele. Wydano na jej cześć okrzyk poczem na wezwanie posła Zamorskiego: „W imieniu Rządu polskiego wzywam Was do rozejścia się“ —

tłumy rozeszły się spokojnie.

Uchwalono następnie rezolucyę: Zebrani na olbrzymiej manifestacyi polskiej w Cieszynie, obywatela Śląska Cieszyńskiego oświadczają, że

nie uznają i nie poddadzą się stronniczym i krzywdzącym rozporządzeniom mędzysojuszniczej komisji plebiscytowej,

protestują przeciw wszystkim zarządzeniom, które krzywdzą dotychczasowy stan posiadania Polaków na Śląsku Cieszyńskim i domagają się restytucyi bezprawnie przez Czechów rozwiązanych wydziałów gminnych, przywrócenia polskiej administracyi i praw zagwarantowanych umową pańską z 3 lutego 1919, domagają się usunięcia żandarmeryi czeskiej z polskich gmin oraz zreukowania jej do stanu przedwojennego, protestują

przeciw ogłoszeniu stanu wyjątkowego

w kilku miejscowościach Śląska Cieszyńskiego, protestują przeciwko zakazowi zgromadzeń, dziś, kiedy mamy się zastanowić nad całą naszą przyszłością, protestują przeciwko dalszym aresztowaniom przez Czechów i przeciw prześladowaniu więźniów politycznych mimo ogłoszonej amnicy,

Strzelcy lwowscy odparli na froncie podolskim kontratak nieprzyjaciela!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 22. lutego.

FRONT LITEWSKO - BIAŁORUSKI: Nieprzyjacielskie ataki w rejonie Połocka zostały odparte. W wypadzie na północ od Borysowa zadaliśmy nieprzyjacielowi dotkliwe straty, biorąc przytem jeńców, oraz karabiny maszynowe. Na odcinku poleskim nieprzyjaciel ponowił swoje ataki znacznymi siłami, rozbiły się one jednak o męstwo naszych żołnierzy.

FRONT WOŁYŃSKI: Oddziały nasze dokonały głębokiego wywiadu na południowy-wschód od Olewska, rozbijając dwa szwadrony bolszewickie.

FRONT PODOLSKI: Po sprowadzeniu polskich nieprzyjaciel znacznymi siłami przeszedł do kontrakcyi na nowo przez nas zajętej linii Stara-Sieniawa, Latyczów, Derażna. Wszystkie kontrataki zostały odparte przez oddziały strzelców lwowskich, w walce na bagnety z bardzo wielkimi dla nieprzyjaciela stratami. Poległ podpor. Zygmunt Flaszczyński. Zdobycz wynosi 3 parowozy, oraz znaczną ilość wagonów, amunicyji i karabinów.

Kulski, pułkownik

Ofenzywa sowiecka przeciw Rumunii jest tylko kwestyą czasu.

Rumunia nie wstrzyma wojsk czerwonych bez pomocy koalicji.

Wiedeń, 22. lutego.

(PAT.) (B. K. z Waszyngtonu). „Sun“ z Bukaresztu. Rzeczoznawcy wojskowi w Rumunii szacują

wojska bolszewickie, zbliżające się do Dniestru na 150.000 żołnierza. Fakt, że rosyjska republika sowiecka dotychczas mówiła tylko o pokoju

z Polska i północnymi państwami kresowemi tłumaczą w politycznych kołach rumuńskich, że ofenzywa Rosji sowieckiej przeciwko Rumunii, względnie Bessarabii jest tylko kwestią czasu. Take Jonescu oświadczył, że Rumunia bez pomocy koalicji nie będzie mogła wstrzymać wojsk czerwononych.

NARADY NAD MOŻLIWOŚCIĄ PODJĘCIA STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z ROSYĄ.

Wiedeń, 22. lutego.

(PAT). (B. K. z Londynu 21. bm.). Na wczorajszym posiedzeniu komisji londyńskiej rozważano możliwość wznowienia stosunków handlo-

wych z Rosyą. Narady w tej sprawie będą ponownie podjęte po powrocie Milleranda, co nastąpi w poniedziałek.

Wiedeń, 22. lutego.

(PAT). „N. Fr. Presse” donosi za „Echo de Paris”, jakoby L. George poparty przez Nittiego,

zgodził się na pertraktowanie z Litwinowem. Cambon i Bertelot oświadczyli, że nie mogą w nieobecności Milleranda powziąć żadnych uchwał. Wskazali oni na to, że Millerand w ostatniej swej mowie w parlamencie przyrzekł Polsce i Rumunii poparcie ze strony Francji.

Sowdepia przedłuża dzień pracy

i rozszerza go na niedzielę!

Kraków, 22. lutego.

(PAT). (Radio z Moskwy). Robotnicy zgodzili

się na przedłużenia dnia roboczego, oraz na pracę bez zapłaty w niedzielę.

Nie dostaniesz chleba, ani gazety, ale możesz mieć — zapalki!

Dziwna realizacja ustawy o ośmiogodz. dniu pracy!

Zamarte miasto. — W niedzielę nie należy się czesać. — Warszawa zamierza na niedzielę wstrzymać bieg historii. — Informacje więc prasowe zbędne. — Co postanowiła ankieta w Izbie handlowej. — Głosy personalu sklepów i przedsiębiorstw.

Angielska niedziela.

Zamarty handel. — Kto traci, a kto zyska. — „Ogolić się nie mogę!” — Skrzywdzenie prasy. — Przecież można coś kupić w niedzielę!

Lwów, 23. lutego.

(mg.) Lwów przypominał wczoraj wygląd któregośkolwiek z miast Anglii w dzień świąteczny, kiedy to każdy przyzwoity obywatel, zawieszony wszelką robotę i załatwiwszy poprzedniego wieczora wszystkie interesy i sprawunki, zasiada do tradycyjnego „czytania biblii”. Już poprzednia niedziela ukazała nam wprawdzie zasunięte story i pozamykane drzwi sklepowe, lecz zaskoczyło to mieszkańców naszego miasta tak nagle i wywołało dla nich tyle konfliktów natury aprowizacyjno-gospodarczej, że wprowadzenie ustawy o święceniu niedzieli czyniło raczej wrażenie, że miasto dotknęła niespodziewana katastrofa.

Wczoraj już nikt nie dziwił się, obaczywszy wszystkie bez wyjątku sklepy w mieście zamknięte. Unieruchomienie handlu przyczyniło się w wielkiej mierze do zmniejszenia ruchu przechodniów, którzy dawniej snuli się gromadnie, zwłaszcza w Rynku i po ul. Halickiej, czyniąc zakupy. Niektórzy wyrażali wczoraj zadowolenie, że miasto przez święcenie niedzieli nabiera więcej chrześcijańskiego wyglądu. Większość jednak była mocno niezadowolona, nie mogąc zaopatrzyć się w konieczne artykuły.

Zyskali na tem straganiarze, przekupki „wózkarze” i inni handlarze pokatni, którym spoczywać nie kazano. Stali goście restauracji, kawiarni i cukierki tryumfowali nad domatorami, którzy nie dostali chleba do śniadania, jeżeli nie zdążyli go kupić przed godziną 10. w rozpacz byli niektórzy mężczyźni. „Mam wyjątkowo czas w nie-

dziele i nie mogę pójść do fryzjera!” — skarżyli się eleganci. Tragedya byłaby jeszcze większa, gdyby wprowadzenie ustawy o spoczynku niedzielnym wypadło w karnawale.

Zauważyć się dały tu i ówdzie pewne próby odchylenia się od zasady i obejścia ustawy, co może się i później zdarzyć, jeżeli nie nastąpi jakaś modyfikacja, dogodniejsza dla ludności i kupiectwa.

Prawdziwą szkodę wyrządza ustawa dziennikarstwa. Trafiki bowiem na równi z innymi sklepami muszą być zamknięte przez całą niedzielę, a co się stanie w tym dniu ze sprzedażą gazet, nikt się nie zająrzy! Mogą je roznosić kolporterzy — to prawda, ale trafiki rozsprzedają dzienniki setki egzemplarzy każdego pisma codziennego we wszystkich dzielnicach miasta, w których nie zawsze spotkać można kolportera, a przez zamknięcie ich zmniejsza się ilość sprzedanych egzemplarzy każdego dziennika przeciętnie o kilka tysięcy sztuk! Strata to dla wydawnictw bardzo poważna — a przecież łatwo możnaby jej zapobiedz przez zezwolenie na choćby jednogodzinne otwarcie trafik, aby nie narażać na wielkie szkody przedsiębiorstw, które dziś walczą na każdym kroku z olbrzymimi trudnościami. Ale rząd tak mało dba o interesy prasy!

„Zapalki, zapalki!” — przerywa niewesołe myśli głos chłopca pod murem kamienicy. Temu wolno zapomnieć o niedzieli. Pociesz się, Lwowianinie! Nie jadłeś chleba, nie czytałeś gazety, nie ogoliłeś się — ale masz przynajmniej czem zapalić papierosa, o ile go posiadasz...

Uchwały Izby handlowej.

jak wyrażają się o ustawie reprezentanci władz i kupiectwa? — Godziny otwierania i zamykania sklepów. — Spoczynek niedzielny — Możliwość odroczenia ustawy

Lwów, 23. lutego.

(mg.) Sprawa wprowadzenia spoczynku niedzielnego i 8-godzinnego dnia pracy w handlach sklepowych wywołała szeroką dyskusję zarówno w prasie, jak w kołach handlowych naszego miasta. Zakończyła ją ostatecznie ankieta zwołana przez Izbę handlową i przemysłową — celu wy-

powiedzenia się sfer interesowanych w kwestji oznaczenia godzin zamykania i otwierania sklepów

Ustawa z dnia 18. grudnia z. r., która weszła w życie 6. lutego, wprowadza 8-godzinny dzień pracy z 1-godzinną przerwą, najwyżej po 6 godzinach pracy. Rozłożenie tych godzin we wszyst-

kich rodzajach przedsiębiorstw zależy od Rady miejskiej. Odbyta w sobotę ankieta dała podstawę do decyzji Rady miejskiej, która stosownie do orzeczenia władz i sier kupieckich zatwierdziła powyższe uchwały.

Obradom przewodniczył prezydent Izby handlowej Baczewski. Wzięli w nich udział: dyr policji dr. Reinlender, radca policji Guckler, insp. przem. rad. Nawratil, rad. magistratu Szandrowski, oraz przedstawiciele organizacji kupieckich: Sprawę referował sekr. Izby dr. Trawiński, następnie przemawiali wymienieni reprezentanci władz, a w imieniu kupców pp.: Maksymowicz, Kauczyński, Eisenstein, Menkes, Pürtzl, Kapuściński i inni.

Zarówno kupcy, jak przedstawiciele władz wyrazili zgodne zdanie, że ustawa jest bardzo niedogodną dla publiczności, a kupiectwu wprost grozi klęską i że zapewnienie pracownikom handlowym 8-godzinnego dnia pracy niekoniecznie musi być połączone z przymusem zamykania sklepów. Reprezentanci władz traktowali sprawę życzliwie, starając się interpretować ustawę o ile możliwości korzystnie dla interesów ludności i kupców, bez naruszenia jednak jej przepisów.

Przyjęto następujące godziny otwarcia sklepów: dla handłów spożywczych od 8 do 1 i od 4 do 7, dla owocarni i sklepów z cukierkami od 9 do 1 i od 4 do 8, dla wszystkich innych sklepów od 9 do 1 i od 3 do 7. Zakłady fryzjerskie mogą być otwarte przez cały dzień, z zachowaniem tylko spoczynku niedzielnego, gdyż nie należą one do sklepów, lecz do rękodzieln.

W niedzielę i święta zamknięte będą wszystkie sklepy i zakłady przemysłowe, z wyjątkiem tych, których ciągła praca jest konieczną dla utrzymania w ruchu wodociągów, oświetlenia, czyszczenia miasta komunikacji, dalej aptek, hoteli, wszelkich jadłodajni, kąpeli rzecznych i morskich, teatrów, widowisk i... kwieciani. (Rzecz dziwna, że sprzedaż kwiatów wydała się rządowi ważniejszą, niż sprzedaż dzienników w trafikach).

Przepisy przejściowe przewidują odroczenie ustawy przez ministra handlu lub ministra pracy i opieki społecznej na 6 miesięcy, zaś przez Radę ministrów na jeden rok. Postanowiono zatem starać się za pośrednictwem Izby handl. o odroczenie wprowadzenia ustawy dla Małopolski na pół

roku, oraz o zmodyfikowanie jej w ten sposób, by sklepy mogły być otwarte dłużej nad 8 godzin, o

ile każdy z pracowników handlowych będzie zatrudniony przez czas maksymalny.

chwały fałszywe wieści, dotyczące tych zarządzeń, w takim razie straca piśmnia te debity na terenach plebiscytowych Górnego Śląska.

Personal sklepowy wobec najnowszej ustawy.

Przeciw 8-mjogodzinnej pracy. — Jaki winien być odpoczynek? — O powiększenie gaży. — Uczciwa praca dla firmy i dla klientów.

Lwów, 23 lutego.

(zet) W uzupełnieniu naszej ankiety w sprawie najnowszej ustawy o zamykaniu sklepów, zasięgnięliśmy jeszcze opinii kilku poważnych współpracowników handlowych, która da się sformułować następująco:

Lwowski personal sklepowy, osobliwie w handlach korzennych, połączonych z pokojami do śniadań, jest

przeciwny 8-mjogodzinnemu czasowi pracy, jakkolwiek jest za większym od dotychczasowego od poczynkiem. Również sprzeciwia się podnoszonej myśli utrzymywania podwójnego personelu, gdyż odbiłoby się to ujemnie na placach pomocników handlowych, oraz na kieszeniach klientów, która musiałaby ponieść koszt nowego wydatku.

Młodzież handlowa nie pragnie odpoczynku świątecznego, lecz chciaaby mieć tylko godny odpoczynek niedzielny, izby w ten sposób pójść na rękę kupcom i publiczności. Co się tyczy restauracji i pokojów do śniadań, winne one być otwarte w niedziele tylko od godz. 9. rano do godz. 2 popołudniu, tak, że

pomocnik miałby czas na nieprzerwany wypoczynek

Wobec tego dalej, że praca w sklepach korzennych i pokojach do śniadań należy do najcięższych, jest postulatem współpracowników handlowych, żeby dano im tzw. „wychód“ dwa razy tygodniowo, a mianowicie od g. 3 popoł. do godz. 9 rano dnia następnego.

Jednakowoż ze względu na obecne stosunki życiowe,

należałoby powiększyć płace personelu handlowego. Tymczasem, gdyby kupcy chcieli stosować świeżo wydaną ustawę, musieliby zmniejszyć gaże personelowi, czem uniemożliwionoby mu życie znośne. Wobec paskarskich cen na chleb chociażby tylko i ciężkich warunków życiowych za lichą płacę trudno wymagać pracy uczciwej. W handlu zaś

wszystkiem jest uczciwa praca, rzetelna i wydatna dla dobra pryncypała. To też za nią musi współpracownik handlowy domagać się odpowiedniego wynagrodzenia, któreby zapewniło mu (wielu jest żonatych i dzieciatych) znośne życie, a tem samem uchroniło od wszelkiej nieuczciwości, o którą w handlu tak łatwo, i dale wreszcie możność sumiennej i starannej pracy dla firmy i dla klientów.

NIEDZIELNE OBRADY ZJAZDU MIAST MAŁOPOLSKICH.

Kraków, 22. lutego.

(PAT). Na niedzielnym posiedzeniu zjazdu Małopolskiego Związku miast dokonano wyboru zarządu. Prezesem Związku wybrany został Józef Neuman, prezydent miasta Lwowa, zastępcami Rolle, wiceprezydent miasta Krakowa, dr. Terpil, burmistrz miasta Tarnowa i Kostrzewski, komisarz rządowy m. Przemysła, sekretarzem związku został radca magistratu Przeworski. Do zarządu zostali wybrani: Federowicz, prezydent miasta Krakowa, dr. Schleicher, wiceprezydent m. Lwowa, Schenker ze Skoczowa na Śląsku, Zawadowski ze Śniatyna, Krogólski z Rzeszowa, Atwas z Wieliczki, Majseł z Oświęcimia Stroka z Doliny i Deisenberg z Lanckorony. Po referacie wiceprezydenta Rollego przyjęto projekt zasad ordynacji wyborczej gminnej i przyszłej ustawy smimnej, a po referacie dra Dwernickiego przyjęto projekt zastępstwa miast w ciałach ustawodawczych. Obrady zjazdu zakończą się w poniedziałek. Podczas niedzielnych obrad zjawiał się na sali generał W. P. Alexandrowicz, zasłużony w walkach o wschodnią część kraju naszego. Wprowadził go prezydent Neuman i przedstawił zgromadzonemu. Gen Alexandrowicz serdecznie przemówił i przypomniał ciężkie chwile walk w roku ubiegłym, podniósł zasługi i bohaterstwo mieszkańców Lwowa, którzy oparli się inwazji ukraińskiej dając możność Wojskom Polskim wyparcia nieprzyjaciela poza granice kraju. W imieniu Lwowa podziękował mu prezydent Neuman i podniósł jego zasługi, które są jeszcze w żywej pamięci wszystkich.

TRANSPORT BANKNOTÓW DLA POLSKI.

Wiedeń, 22. lutego.

(PAT). Pociągiem towarzystwa transportowego „Wawel“ odeszło w ubiegły czwartek pod flagą angielską i asystencją, 5 wagonów z dwoma miliardami banknotów polskich, wydrukowanych w drukarni państwowej w Wiedniu. Poprzednio odeszły już z Wiednia kilka rotne transporty banknotów polskich powyższym pociągiem i pociągiem wojskowym „Polonia“.

„NACZEJ NIŻ W CIESZYŃSKIEM.

Sosnowiec, 22 lutego.

(PAT). „Głos Prasy“ podaje z Opola: Przewodniczący górnośląskiej komisji koalic. Le Rond zapowiedział, że tymczasem nie wprowadzi cen-

zury prewencyjnej dla piśm Górnego Śląska, pod warunkiem natychmiastowego dostarczenia egzemplarzy zaraz po ich wydrukowaniu. Przy tej sposobności gen. Le Rond powiedział, że jeżeli berlińskie i wrocławskie dzienniki będą się zajmowały w sposób tendencyjny zarządzeniami administracyjnymi na Górnym Śląsku i będą rozpowsze-

Echa terroru politycznego na Węgrzech.

NOWY MORD NA DZIENNIKARZU.

Budapeszt, 22 lutego.

(PAT.) WBK. Dziś wydobyto z Dunaju zwłoki, które rozpoznano jako identyczne z zaginionym współpracownikiem „Nepszawy“, Belą Basso. Zwłoki wykazują ranę od strzału przy prawem oku, następnie 8 polnięć w piersi i brzuch. Ubranie było obciążone kamieniami.

MORDERCY SOMOGY'EGO UCIEKLI.

Wiedeń, 22 lutego.

(PAT.) Tel. Komp. z Budapesztu 21: Jak słychać z dobrego źródła, odniosły poszukiwania policji i władz wojskowych w sprawie zamordowania Beli Somogy'ego o tyle sukces, że natknęto się na ślad sprawców, a nawet znane są ich nazwiska. Śledztwo jest dalej gorliwie prowadzone, Sa-

dza, że mordercy schronili się do Transdanubii. Dyrektor policji mniema, że uda się w najbliższym czasie ich przychwycić.

PROTEST DZIENNIKARZY WĘGERSKICH.

Budapeszt, 22 lutego.

(PAT.). Z powodu zamordowania Somogy'ego i Basso odbyło węgierskie stowarzyszenie dziennikarzy i klub dziennikarzy Otthon publiczne posiedzenie i uchwaliło jednomyślnie na wniosek przewodniczącego, że dziennikarze węgierscy przyjmują z największym oburzeniem powyższe wypadki i oczekują od rządu, że będzie prowadził śledztwo z całą energią. W najbliższym pogrzebie wezmą dziennikarze udział korporatywnie.

NADEŚLANE.

APOLLO

DZIŚ

ZMARTWYCHWSTANIE

Nadzwyczajne arcydzieło filmowe, według słynnej powieści Tolstoja.

Akt I. Uwiedziona przez księżkę.

Akt II. — W moskiewskim przybytku rozkasy.

Akt III. W więzieniu. 4553

Akt IV. Etapem na katorgę. Poświęcenie księcia

Akt V. Na ńlegach Sybiru.

W głównej roli najcudniejsza artystka włoska **JACOBINI.**

HIRSCHFELD SKAZANY NA PÓLTORA ROKU WIEZIENIA.

Wiedeń, 22 lutego.

(PAT.). Bk. z Berlina 21 bm. Chorąży Hirschfeld został z powodu zranienia Erzbergera przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących, skazany na 1 1/2 roku więzienia z wliczeniem śledztwa.

PROCES PRZECIW CAILLEAUX.

Wiedeń, 22 lutego.

(PAT.). BK. z Paryża 21 bm. Proces Cailleaux dotychczas nie wydał interesujących epizodów. Przesłuchanie obietożne znane momenty z aktu oskarżenia. obrońcy Cailleaux zwrócili uwagę na to, że przy tłumaczeniu znanego telegramu Luxburga, którym awizowany był powrót Cailleaux z południowej Ameryki, zakradła się pomyłka, która depeszę zniekształca. Depesza brzmi poprawnie w ten sposób: „Cailleaux na pokładzie, zabranie okrętu pasażerskiego“, gdy tymczasem wskutek błędu w tłumaczeniu przyjęto tekst przeciwny. Cailleaux zwraca uwagę na to, że gdyby Niemcy byli się interesowali jego polityką, powinni byli określić przepięcie, dalej esładoza, że dyplomacya niemiecka jes-

niezreca i dwujęzyczna. Jego błędem było zbyt wielkie zaufanie.

POINCARE CZŁONKIEM KOMISJI REPARACYJNEJ.

Paryż, 22 lutego.

(PAT.). Havas. Poincare został zamianowany przedstawicielem Francji w komisji reparacyjnej.

CO UZYSKALI DELEGACI AUSTR. w PARYŻU.

Wiedeń, 22 lutego.

(PAT.). Bk. „N. Fr. Pr.” donosi, że austr. sekr. stanu dr. Reisch i Loewenfeld-Russ przedstawili na posiedzeniu rady gabinetowej wyniki swej podróży do Paryża. Zakupili oni 40.000 ton zboża. Nadto ma być zakupionych 10.000 ton zboża i 20.000 ton kartofli. Część papierów zagranicznych, należących do Austrii, została oddana Austrii do swobodnego rozporządzenia. Na tej podstawie poczynione będą zakupy środków żywności. Przyznanie kredytu zagranicznego zależy od zatwierdzenia kredytu 50 milionów dolarów w senacie amerykańskim.

Jeżeli ten kredyt będzie uchwalony, wówczas Ameryka dostarczy dalszych 10 milionów funtów szterlingów. Z tych sum przypadnie znaczna część na Austrię. Uchwalono dalej, by

austr. sekcya komisji reparacyjnej objęła rychło swoją działalność we Wiedniu. W myśl traktatu pokojowego, będzie zamianowany likwidator banku austr.-węg. W sprawie wydzierżawienia monopolu tytoniowego, rozpoczną się dalsze rokowania w Paryżu.

PROGRAM AMERYK. KONWENTU.

Wiedeń, 22 lutego.

(PAT.). BK. z Nowego Jorku 21 bm. (Reuter). Amerykański konwent uchwalił jednomyślnie program, który będzie podstawą republikańskim przy nadchodzących wyborach na prezydenta. Program oświadcza się za natychmiastową ratyfikacya traktatu pokojowego z równoczesnym oznajmieniem, że Stany Zjednoczone zastrzegają sobie prawo wystąpienia z Ligii Narodów, po poprzednim legalnym wypowiedzeniu i nie przynimają zobowiązania co do wysyłki wojsk zagranicę.

JESZCZE W MAJU BĘDĄ RADZILI.

Paryż, 22 lutego.

(PAT.). Havas. „Temps” z Londynu. Nie będzie możliwe dokończyć prac konferencyi w ciągu tego miesiąca. L. George jest zdania, że konferencya będzie obradowała jeszcze raz w maju

Czego żąda polska młodzież akademicka?

Uchwały ogólnego Zjazdu w Warszawie.

Czwarta część delegatów ze Lwowa. — Dezyderaty w sprawie reorganizacji studyów. — Uchwały w kwestyi stosunku do zagadnień politycznych. — O nawiązanie kontaktu z młodzieżą innych kresów. — Następny Zjazd we Lwowie.

Warszawa, 19 lutego.

W dniach 16, 17 i 18-go lutego odbył się tu w wielkiej sali obrad Rady Miejskiej pierwszy Zjazd ogólny polskiej młodzieży akademickiej, obwołany przez delegatów Warszawy, Krakowa, Poznania, Wilna, Lublina i Lwowa.

Liczba oficjalnych delegatów wynosiła z górą 100, w czem 28 delegatów młodzieży akademickiej ze Lwowa.

Prezesem honorowym Zjazdu wybrano Naczelnika Państwa Piłsudskiego.

Do Prezydium Zjazdu weszli: kol. Paprocki z Warszawy jako prezes, kol. Truchan z Krakowa i kol. Menyds ze Lwowa, jako wiceprezesi. W uroczystym otwarciu Zjazdu wzięli udział rektorowie wyższych Zakładów naukowych w Warszawie. Reprezentant Min. spraw wojskowych, nadto w trzecim dniu obrad wzięli udział w Zjeździe Rektor Uniwersytetu lwowskiego, prof. dr. A. Halban. Obrady Zjazdu dotyczyły się wszystkich dziedzin życia młodzieży akademickiej. I tak: Na podstawie ref. dra Fraenkla ze Lwowa określono cele i zadania instytucji samopomocowych i unormowano metody realizacji tych zadań. Na podstawie referatów kol. Artylda i Herca z Warszawy oraz kol. Nawrockiego i Cieśli ze Lwowa, uchwalono cały szereg dezyderatów, dotyczących się reorganizacji studyów na wyższych uczelniach. W związku z tem Zjazd zaprotestował przeciw niedopuszczeniu na Uniwersytet warszawski prof. Askenazego. Najbardziej ożywką dyskusje wywołały omawiane zagadnienia ideowo-polityczne. Gros wątpliwości w tej dziedzinie zgłosił kol. Katelbach i Róblewski z Warszawy oraz kol. Menyds ze Lwowa. Odnośnie do nowych reform życia ideowo-politycznego młodzieży, uchwalono po gorącej dyskusyj wnikłej delegacji lwowskiej, o powołaniu się za zniesieniem konspiracji. Nadto opowiedział się Zjazd przeciw organizacjom, które na terenie życia młodzieży zechcą przeprowadzić partyjny program polityczno-społeczny. Przyszły program życia młodzieży ma w myśl uchwał Zjazdu obok dziedziny ideowo-

wychowawczej uwzględnić w pierwszym rzędzie intensywną pracę naukową.

Z zagadnień politycznych poruszono na Zjeździe sprawę stosunku do młodzieży narodowości nie polskich, mieszkających w obrębie Państwa Polskiego. W sprawie tej na podstawie referatu kol. Lumana ze Lwowa, przyjęto rezolucyę, wyrażającą przekonanie, że dalsze stosunki młodzieży polskiej do młodzieży nie polskiej oprą się na wzajemnym szacunku i porozumieniu, młodzież polska poprze, wszystkie konkretne postulaty młodzieży nie polskiej z dziedziny kulturalno-narodowej, o ile będą uwzględniały państwowopolski kształt widzenia. Nadto w osobnej rezolucyj Zjazd powitał z uznaniem prace pol. młodzieży wyznania mojż. nad uobywateleniem żydów w duchu polskim.

Zjazd opowiadał się za najszybszym nawiązaniem kontaktu z młodzieżą narodów sprzymierzonych, a zwłaszcza z młodzieżą nowych państw nadbałtyckich. Uchwalono przystąpienie do Międzynarodowej Konferencyi młodzieży akademickiej z siedzibą w Brukseli.

Na podstawie referatu kol. Rumana ze Lwowa, powołano do życia Komitet wykonawczy Zjazdu, któremu to Komitetowi powierzono definitywne zrealizowanie sprawy stałej reprezentacyi polskiej młodzieży akademickiej. Uchwalono również redagowanie pisma pt.: „Życie akademickie”.

Uchwalono rezolucyę manifestacyjną w sprawie b. Galicji wschod. i kresów wschodnich, w sprawie okręgów plebiscytowych, oraz uchwalono protest przeciw stronnictwu postępowania Komisji plebiscytowej w Cieszynie. Uchwalono przesłać pozdrowienie młodz. irlandzkiej. Zjazd zakończono okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Naczelnika Pań. oraz oświadczeniem „Roty”. Następny Zjazd na skutek zaproszenia delegacji lwowskiej ma się odbyć we Lwowie.

Przedłożenie wszystkich uchwalonych rezolucyj Zjazdu i bliższe ich omówienie, nastąpi na wstępie sprawozdawczym, którego termin zapowiesz.

stryackie. Mówiąc o zamkach renesansowych, zaznaczył się prelegent dłużej nad Wawelem, dalej ukazał przepiękny ratusz w Sandomierzu w tym samym stylu, oraz stylowe domy w Kazimierzu nad Wisłą, wreszcie wskazał na piękno kościołów barokowych. Kończąc zajmujący wykład, zachęcił ks. dr. Żyła do szerzenia miłośnictwa zabytków, które są naszym przebogatym skarbcem, świadectwem kultury wieków.

W następnym dniu mówił ks. dr. Żyła o pamiątkach naszej przeszłości na Ziemi Czerwienińskiej, gdzie zachowały się do dziś dnia liczne zanki magnackie w stylu renesansu, prawdziwe arcydzieła sztuki. Najpiękniejsze z nich, to zamek w Brzeżanach, w Żółkwi, w Krasieczynie, w Podhorcach, w Starem Siole. Wśród innych zabytków za interesował widzów stary ratusz rokokowy w Buczaczu.

Prelegent wyraził w końcu myśl, że ziemia, na której długie wieki znaczyły ślady wysokiej polskiej cywilizacyi, naszą jest i nikt nam prawa do niej nie może zaprzeczyć.

NADESŁANE.

KINO NOWOŚCI Legionów 5
wyświetla SENSACYJNY FILM

DWA WROGI

czyli

SEKRETARZ KRÓLA ŻELAZA.

NIEBYWAŁE SCENY !!

20403

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
FRANCISZEK GLASGALL
LWÓW, SYKSTUSKA 2. 19677

WSZELKIE PRZYBORY
DENTYSTYCZNE
POLECA 18889
JÓZEF LEIBLOWICZ
KRAKÓW, Rynek 11.
SKŁADNICA: Lwów, ul. KUBALI (boczna Batorego przedtem Kamienna) 1-3, II. p

BACZNOŚĆ!
DZIŚ PREMIERA
w Marysleńce i Koperniku
PINA
MENICHELLI

wszechświatowej sławy artystka dramatyczna ukazuje się w 5 aktowym dramacie z życia najwzrostszej arystokracji p. t.:

UROCZY URWISZ

Film aut. wy włoskiej wytwórni „Italia” w Turynie.

ARCYNIA

Repertuar Teatru mińskiego.

W poniedziałek 23 lutego o g. 7 po raz 4-ty „Eros i Psyche”, opera w 5 akt. Ludomira Rózyckiego z pp. Kuculewicz-Waydową, Giren, Ostrow

Zabytki architektury w Małopolsce.

Lwów, 23 lutego.

(mg) Ks. dr. W. Żyła w wykładzie, urządzonym w sobotę przez Tow. opieki nad zabytkami sztuki i kultury w Muzeum przemysłowym, omówił rozwój sztuki architektonicznej w Małopolsce w cią-

gu wieków i w szeregu przeoczył okazał najpiękniejsze jej zabytki. Urzeźbił obecni wspaniałe kościoły gotyckie z czasów średniowiecza, niektóre z nich w barbarzyński sposób zniszczone, wskutek bezmyślnego oszczędzania przez wojska au-

Nadesłane.



wyświetla
od poniedziałku
23 b. m.

Wielki sensacyjny dramat band anarchistycznych p. t.:
BRYLANTY CARA MIKOŁAJA II.

nadto uzupełnia program nadzwyczajna komedia p. t.:

Zagadkowy przypadek

w głównej roli sławny komik **LUBICZ.**

2040

Nekrologia.

†
Dr. Franciszek Grzegorzczak

emer. Radca szkoły i Dyr. gimnazjum w Brzeżanach zaopatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 22 lutego b. r. przeżywszy lat 78.

W ciężkim smutku pogrążona żona, z dziećmi zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we wtorek on. 24 lutego 1920 o g. 11 rano z krypty OO. Bernardynów we Lwowie na cmentarz Lyczakowski do grobowca familijnego. 20433

ską, Małecką, Okońskim, Łowczyńskim, Wolińskim, Hornerem i Sieroszewskim.

We wtorek d. 24 lutego o g. 7 po raz 4-ty „Asystent“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej w zmienionej obsadzie

—o—
Repertuar Teatru wodewilowego.

(gmach ul. Ossolińskich 10.).

(Bilety wcześniej w perfumeryi Stońskiego al. Legionów 1. 1). 2039

Poniedziałek 23 lutego o g. 7.30 wieczór: „Onufry“, farsa; „Kaleidoskop“; „Tajemnice restauracji“, operetka

Repertuar teatru lit.-art. „Czwórka“ w sali

„Casino de Paris“ (ul. Rejtana 3).

Program XV. od poniedziałku. 23 lutego codziennie o godz. 8-mej wiecz.

Gościnnie występy! Miła Kamilska, balerina Teatru Wielkiego w Warszawie. Romuald Gierasziński, jako „Antek Cwaniak“, Paulina Noskowska „Anda Klitschman, Marek Windheim w swoim repertuarze. „Cafe Abbazia“, sketch K. Toma, „Na jasnym brzegu“, operetka w 2 odsłonach K. Toma, muzyka J. Boczkowskiego.

Bilety od 9 do 5 u G. Seyfarta (Akademicka i. 6), od 6-tej wiecz. przy kasie.

W niedzielę i święta o godz. 4-tej przedstawienie popoł. po niższych cenach z kompletnym programem wieczornym. 19.176.

(mg) Major Adam Korytowski, były szef sztabu we Lwowie, który zdobył sobie ogólne uznanie dzięki swej energii i patriotyzmowi, został przez ministerstwo spraw wojskowych desygnowany na szefa sztabu DOG. w Poznaniu.

Podrożenie biletów tramwajowych. Miejska komisja elektryczna uchwaliła na onegdajszym posiedzeniu projekt porównego podwyższenia cen elektryki i biletów tramwajowych. Cena biletu zwykłego ma wynosić 1 markę, z przesiadaniem 1 mk. 50 fen. W tym stosunku podwyższone będą ceny kart miesięcznych, rocznych i szkolnych. 1 kilowat prądu będzie kosztował na godzinę 2 m. 90 fen. Nowa podwyżka jest umotywowana podrożeniem siły roboczej i surowca.

Wydział Związku Organizacji Narodowych wschodn. Małopolski ukonstytuował się następująco: prez. T. Cieński, wicepr. dr. M. Prószyński, dr. L. Szpor. M. Burjanowa, sek. J. Bialikiewicz, R. Tertil, zast. sek. St. Karasiński, skarbnik A. Lukas, zast. B. Brylski.

Walne zgromadzenie Koła Polaków. Wczoraj odbyło się w Warszawie walne zebranie istniejącego od roku w Warszawie Koła Polaków z Wołynia—Podola i Kijowszczyzny, pod przewodnictwem p. Aleksandra Sadowskiego. W skład nowo wybranego rządu weszli pp.: Edw. Koniecki, Ign. Sobański, A. Dziewanowski, Zdz. hr. Grocholski, J. Starorypiński, Fr. Kosowicz i K. Nikorowicz.

(mg) Wiadomości o zawieszeniu pism ruskich podane onegdaj w naszym piśmie, były jak się dowiadujemy, niezupełnie ścisłe. Mianowicie zawieszona została tylko „Nowa Rada“ na przeciąg pięciu dni.

(s—i) Z sali sądowej. Przed trybunałem sądu karnego okręg. odbyła się rozprawa przeciwko Hryńkowi Stecyszynowi i Annie Łakocie z Lubienia Wielkiego, oskarżonym o zbrodnię z § 171, 173, 174 u. k., jakiej mieli się dopuścić na szkodę Majera Banka. Rozprawę odroczone po pewnym czasie dla przesłuchania nowych świadków.

(zet) Szyba za 8000 koron została stłuczona przez chłopaka sklepowego w firmie „Zakopane“ przy ul. Akademickiej.

(zet) O kontrolę narodowości funkcjonariuszy w urzędach wojskowych. Pewna afera pieniężna w sferach wojskowych ujawniła fakt wprost nieprawdopodobny. Oto — w biurach wojskowych gdzie mogą mieścić się tajemnice wagi pierwszorzędnej, są — jak wiemy napewno — zatrudnione panny wyznania gr. kat. Rusinki. Wstrzymujemy się od wszelkich uwag w tej sprawie, ale domagać się mamy prawo przeprowadzenia przez wszystkie władze wojskowe we wschodniej Małopolsce rewizji metryk osób, zajętych w wojsku polskim, w charakterze sił cywilnych pomocniczych. O ileby to nie nastąpiło, byłibyśmy zmuszeni wyciągnąć z takiej obojętności najdalej idące konsekwencje.

Koncert Ignacego Friedmanna, znakomitego pianisty i kompozytora, odbędzie się dnia 27. lutego, staraniem Agencji Tow. muzycznego. Program bardzo interesujący. A więc: Bach-Bussoni: Chaconne, Chopin: Sonata H-moll, op. 58, Schumann: Carneval op. 9, Scriabine: Prelude, Friedmann: Minneto vecchio, Liszt: Valse-Impromptu

Przekupny żandarm przed sądem polowym.

8 lat ciężkiego więzienia, 1 rok więzienia, 6 miesięcy więzienia.

Rusini amnestjonują pospolitych złodziei. — Przemówienia prokuratora i obrońców. — Narada Trybunału. — Ogłoszenie wyroku. — Jego umotywowanie.

Lwów, 23 lutego.

(zet) Podczas czytania aktów, jakie ma miejsce pod koniec każdej rozprawy sądowej, wyszedł na jaw szczegół, wprost nadzwyczajny. Okazało się bowiem z oryginalnego aktu sądu polowego ruskiego, iż zbiegły obecnie do Rosyi Profeta jun. został

amnestjonowany od kary za kradzież.

jakiej dopuścił się na szkodę skarbu ruskiego. Okazuje się z tego, iż sądy ruskie praktykowały amnestye nawet w stosunku do pospolitych złodziei, których nie ulaskawiała sadownictwo żadnego narodu kulturalnego.

Czytaniem aktów wyczerpano postępowanie dowodowe, poczem w niedzielę o godz. 9 rano zaczął przemawiać prokurator major dr. Róg, który w półtora godzinnem przemówieniu podniósł wszystkie contra i pro oskarżonym.

Z kolei zabrał głos obrońca osk. Wesołowski go, mec. dr. Link. W doskonale zbudowanej pod względem rzeczowym mowie osłabiał poważnie argumenty oskarżenia, osobliwie zaś z powodzeniem polemizował z wywodami oskarżyciela na temat interpretacji ustawy sierpniowej w sprawie przekupstwa urzędników w służbie. Podniósł następnie odwagę, okazaną przez oskarżonego Wesołowskiego w obliczu nieprzyjaciela, uwydatnił ten szczegół, iż osk. Wesołowski nie

! Tannhäuser-Ouverture. — Bilety w magazynie fortepianów B. Polonieckiego, ul. Tańskiej 1. 1 1678

**Przed sądem
wojskowym D. O. G.**

Lwów, 23 lutego.

(zet) Przed sądem wojskowym DOG. toczyła się onegdaj rozprawa przeciw por. W. P. Romanowi Bałabanowi i sierżantowi Szymonowi Pawlaczkowi. Obaj oni brali żywy udział w walkach o polskość Lwowa i

bronili zacięcie odcinka Krzywczyckiego, na którym właśnie zaszły fakty, jakie zaprowadziły ich przed Trybunał karny.

Prokuratora wojskowa zarzucała por. Bałabanowi cały szereg czynów, jako to: samowolne wydalenie się ze służby, staranie się dla Pawlaczka o prawo jednorocznictwa na podstawie cudzych dokumentów, a wreszcie czynne znieważenia, których miał dopuścić się por. Bałaban na oficerze W. P., swoim współtowarzyszu więziennym.

Drugi oskarżony, Pawlaczek, odpowiadał za współudział we fakcie ubiegania się jednorocznictwa na podstawie cudzych dectw szkolnych czyli za współwinę w cieniu władzy urzędowej.

Przed Trybunałem przesunął się

szereg oficerów uwięzionych

pod rozmaitymi zarzutami, którzy sprowadzeni w więzienia, jako świadkowie i współtowarzyszy por. Bałabana, odświwali, jak się rzecz miała z owym znieważeniem oficera przez por. Bałabana.

Sądowi przewodniczył major-audytorski dr. Plahner, oskarżał kap.-audytorski dr. Argasiński, bronili zaś: por. Bałabana mec. dr. Pieracki a sierżanta Pawlaczka dr. Macieliński.

Po całodziennej rozprawie wydał Trybunał wyrok, zasądający osk. por. Bałabana jedynie za samowolne wydalenie się ze służby i znieważenie oficera

na cztery miesiące więzienia,

zaś sierżanta Pawlaczka za używanie cudzego nazwiska na 14 dni aresztu, z wliczeniem im obydwu aresztu śledczego, który karę im wymierzoną już umorzył.

Zasądzeni wyrok przyjęli, ale prok. kap. dr. Argasiński zgłosił zażalenie nieważności.

miał najmniejszego wyobrażenia o tem, iż eskortowany przez niego

syn Profety brał udział w pamiętnym mordzie zloczowskim.

A chociaż osk. Wesołowski jest pochodzenia ruskiego, przecież czuje się Polakiem, czego dowodem to, że zmienił wyznanie greckie na facińskie, ożenił się z Polką, mówi w domu po polsku, a w walkach polsko-ruskich wziął udział po stronie polskiej. Mowę swoją zakończył dr. Link apelem do Trybunału, iżby na naradzie wziął pod uwagę momenty psychiczne i skruczę osk. Wesołowskiego, którego sprawę polecił rozważyć i sumiennemu rozpatrzeniu sędziów.

Mec. dr. Stampier, obrońca Profety i Horodeckiej, podziękował najprzód kierownikowi rozprawy, maj. dr. Hechtowi za bardzo sumienne i szczerze głowie przeprowadzenie rozprawy, skutkiem czego mogliśmy tu na sali przeżyć całą historię oskarżonych. Klientom jego poświęcił p. prokurator bardzo mało czasu, bo istotnie, gdyby śledztwo było zostało przeprowadzone dokładniej, klienci jego nie byłiby znaleźli się na ławie oskarżonych.

W chwili, w której dr. Stampier podkreślił internowanie osk. Profety przez Austryę.

osk. Profeta wybuchł serdecznym płaczem.

Co się tyczy posiadania rewolweru przez Profetę, to nie chował go on dla Ukraińców, skoro sam jest Moskalofilem, wiadomo zaś, że Ukra-

mcy nienawidzą więcej Moskalofili nawet, niż Polaków!

Co do osk. Horodeckiej podniósł dr. Stampier niewłaściwość danego sądu.

O godz. 12 udał się Trybunał na narady, które trwały tak długo, że dopiero o godz. 1.25 w poł. maj. aud. dr. Hecht

odczytał werdykt.

Orzekł nim Trybunał, że osk. Mikołaj Wesółski winien jest faktów, podniesionych w akcie oskarżenia, którymi dopuścił się zbrodni nadużycia władzy urzędowej, zbrodni w służbie wartościowej i zbrodni dezercji i że za to po myśli u-

stępu 3-go ustawy z dnia 1. sierpnia 1919 r. został zasądzony

na karę ciężkiego więzienia przez lat 8, obostrzonego twardem łóżem i trzymaniem w odosobnionem zamknięciu w rocznicę czynu. Ponadto zawyrokował sąd jego degradację do stopnia prostego szeregowca i o utracie odznaczeń.

Osk. Szymon Profeta i Joanna Horodecka zostali uznani za winnych zbrodni z § 314 i 316 w. u. k. i za to po myśli § 315 zasądzony został Profeta na karę zwykłego więzienia przez jeden rok, z obostrzeniami, zaś Joanna Horodecka na karę 6-miesięcznego zwykłego więzienia z obostrzeniami.

Wreszcie Trybunał orzekł o przepadnięciu otrzymanego podarunku

na rzecz funduszu inwalidów wojskowych. Po odczytaniu obszernych motywów wyroku zarówno prokurator, jak i obrońcy zastrzegli sobie zażalenie nieważności.

KURS MARKI POLSKIEJ.

Gdańsk, 22. lutego.

(PAT). Kurs marki polskiej wynosił wczoraj w południe 65, popołudniu obniżył się do 61.

Dziś 23 bm. ATRAKCYJNA PREMIERA
w kinoteatrze „CHINERA”
ul. Akademicka 1. 8.
Guda reżyseryi! Mistrzowska gra!

SENSACYJNY FILM EGZOTYCZNY w 5 WIELKICH CZĘŚCIACH P. T.

MIŁOŚĆ BAJADERY

Bogowie są zazdrośni. Kapłanki ich pożegnać się muszą z radościami życia, słońcem, miłością i jej upojeniem... Święta Bajadera złowrogię Szlwy, w czasie procesyi do błogosławionych wód Gangesu, ujrzawszy życie w płomiennych oczach cudzoziemca, łamie zakaz bóstwa i oddaje swe serce śmiertelnikowi, — więc umrzeć musi!

NEKROLOGIA

Maryan Jakimowski

st. nauczyciel szkoły wydz. w Stanisławowie, ur. w r. 1868 po długich a ciężkich cierpieniach, zasnął w Panu dnia 21 lutego 1920 r. Obrzęd pogrzebowy odbył się dnia 23 lutego 1920 z Zakładu im. Bilińskich na emmentarz Janowski. 20429

Podziękowanie.

Za oddanie ostatniej posługi ś. p. nieodżałowanemu Mężowi, Bolesławowi, siostry T. T. Duchowieństwu obu obrządków, OO. Karmelitan z Rozdołu, Siostram Miłosierdzia, wszystkim P. T. Urzędnikom Starostwa, Sądu, Wydziału pow. Inspektoratu Skarbowego, Urzędu podatkowego, tudzież Oficerom i Żołnierzom załogi w Żydaczowie, następują Nauczycielsktwu, Obywatelstwu okolicznej, a wreszcie gminom Woleniów, Domenka podniestrzańska i Leśna, oraz innym gminom okolicznym — z głębi serca płynące podziękowanie i szczerze „Bóg zapłać”.

Paulina Widajewiczowa.

z córkami i wnukami.

Woleniów, w lutym 1920. 20430

POSZUKIWANIE ZAGINIONYCH

Kto wie gdzie prz. bywa Józef Schauer, inżynier, który w 1915 r. wyjechał ze Lwowa na wschód, zechce łaskawie nadesłać wiadomość pod adr. Stanisław Szulakiewicz, Warszawa, Mokotowska 63. 20409

POSADY I PRACA

POMOCNIKA do brzo poleconego i praktykanta z lepszego domu, przyjmie Perfumerya „Alba”, Lwów, Hałicka 21. 20366

Adwokat na prowincyi poszukuje koncepcjenta. Zgłoszenia od 3—5 popoł. ul. Dąbrowskiego 10 20381

Panna do biura pisząca na maszynie i obznajomiona z buchalteryą potrzebną zaraz. Zgłoszenia przed połudn. Chorążczyzna 11 a, I. p. 20418

MIESZKANIA, LOKALI, SKLEPY

Fotokj umebłowany z usługą i oświetleniem elektr. zaraz do wynajęcia w całości lub częściowo za prowianty. Wiadomość Biuro węglowe, Kopernika 2 I. p. 20428

Poszukuję w śródmieściu pokoju umebłowanego z komfortem, osobnym wchodem, użyciem łazienki, ewent. z całem utrzymaniem. Zgłoszenia pod S. L. do Administracyi. 20427

Poszuuję bony Niemki lub Polki, chętnie froebłank! do dwóch małych dziewczynek. Zgłaszać się między 2 a 4 pop. ul. Potockiego 29 lub listownie tamże pod literami A. L. 20407

Dwa pokoje umebłowane w kolicy parku stryjskiego od 1 marca do wynajęcia. Bliższa wiadomość w biurze spedycyjnym St. Tuszyńskiej, Akademicka 12. 20410

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kupię większą ilość brzożyny od 8 do 14 cm. grubą. Administracya pod „F. B.” 20365

Salon w angielskim stylu, nowy dywan i portyery do sprzedania. Biuro spedycyjne Pawlikowicz, Chorążczyzna 11. 20328

Hala aukcyjna ul. Akademicka 3, I. p. ma do sprzedania różne futra, trochę garderoby, bielany stolowej, oraz drobniagów do użytku codziennego, prócz tego meble, obrazki, dywan, portyery, kalosze, zegarek d. złoty, kołczyki. 20353

Siano wagonowo sprzedaje Dom handlowo-komisowy Jana Mikuszewskiego, Lwów, Kołłątaja 4. 20341

Fors pian czarny, znakomite pianino duże koncertowe, i harmonium duża i male sprzedam. ul. Pańska 1. 21, Hanak. 20342

Prpa wagonowo jest do sprzedania. M. Kierski, Pasaż, Mikolascha. 20397

Psa foksterlera kupię zaraz. Leszczyńska, Walowa 23. 20357

Śliwki s. szonę w większych ilościach zakupi parowa fabryka marmelady, Stanisław Gurgul Jarostaw. 203.9

Kupuje używane meble i inne przedmioty, płaci najwyższe ceny „Doroteum” L. Sapichy 34. 19794

Meble różnego rodzaju, kompletne modne sypialnie, salon mahoniowy i urządzenie kuchenne tania do nabycia. „Doroteum”, Sapichy 34. 20189

Tokarnie używane i nowe poleca „Pilat”, Lwów, Batorego 4. 20170

„Minerva”, katolicki handel używanych rzeczy, kupuje i sprzedaje męską, damską i dziecienną odzież, oraz meble. Lwów, Chorążczyzna 15. 20447

Maszyny do pisania poszukuje i płaci najwyższe ceny „Filatelista”, Lwów, Kościuszki 1. 20281

Obrazy: Filippiusza, Grotta, Karpińskiego, Błockiego, dwa obrazy d. ze największych mistrzów włoskich, sprzedam okazynie. Supińskiego 25, I piętro, drzwi 9 godz. 2—4. 20411

ROBIMY

Wydzierżawię wille lub dom mieszkalny z kilku pokojami, stajnią, ogrodem lub polem, na przedmieściu. Zgłoszenia do Adm. „F. B.” 20358

Kapelusze słomiane, jedwabne, aksamitne, przerabia modnie i tania, M. Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 19796

Naprawa pończoch specjalnymi maszynami, podrobienia, do dni trzech. Kopericka 12, za bramą. 20.56

Dr. Zofia Wepper, sekund. szpitala powszechnego, ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych, wyłącznie dla kobiet. Janowska 26, od 2—4 Kosmetyka lekarska. 20012

Koreczki damskie — korki — Lwów, Ormiańska 1. 12. 20071

Sposobność dla Pań! Z nadechodzącym sezonem wioennym wykonuję suknie, kostyminy, płaszcze, po nader niskich cenach dla prowincyi wykonuję w ciągu 48 godzin Józef Fliok, Lwów, Blacharska 20, II. p. 20270

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specjalista **Dr. FRISCH**, ulica **Walowa 1. 4.** — Wstrzykiwanie preparatu Neo Salversanu tylo przed południem. 19350

Za z. oto, srebro, brylanty, złote zegarki i płacę najwyższą cenę — **N. WANDER**, zegarmistrz, ul. Gródecka 16, obok ul. Bema. 20399

Rutynowanych się do buchalteryi

poszukuje firma Piotr Mikolasch i Ska we Lwowie. Ofer ty tylko pisemne wraz z odpisami świadectw i podaniem warunków, wnosć należy do biura firmy. Pasaż Mikolascha. — Oferty nieuwzględnione po ostaną bez odpowiedzi. 20387

SPECYALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZ
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn. przeprowadził się na ul. Siwackiego 4 (naprzeciw gł. poczty). 20396

Żelazo fasonowe blachę cynkowaną i czarną, osie do wozów gospodarczych, gwoździe, złom maszyn, do przetopienia zakupi zaraz i w każdej ilości 19938
„Oświęcim”, FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH w Oświęcimiu.

AUTOMOBIL

sobowy zdalny do większych tur, zakupi zaraz firmą **E. BIAŁOBORSKI i Ska** Lwów, Legionów 1. 20320

Dwa Kotły parowe

o 45° m 10 atms.

marka „Zeptau Stefana” w dobrym stanie, wraz z armaturą, w Borysławu do sprzedania. Reflektanek zechcą wnieść oferty pod szyfrą „Kotły” do biura anonsów Buchstaba ul. Legionów we Lwowie. 20302

Firma E. BIAŁOBORSKI i S-ka

Lwów, Legionów 1

przyjmie natychmiast na stałe: 20313

- 1) rutynowanego buchaltera
- 2) samodzielnego korespondenta.

Wymagana narodowość polska wyznania chrześcijańskiego



Broń myśliwska
wszelkich systemów

naprawia najdokładniej, szybko i najtaniej, znany ze solidności i Zakład rusznikarski 2041

LWÓW, ulica Bourliarda 1. 2, (boczna ul. Batorego)

F. Gądek
b. długoletni współpracownik Gal. Sp. Myśliwskiej i firm zagranicznych jak: Nowotny, Mossiera itd. Strzelny, futerały, rzemienie, patrony krutowe do nabycia.

WAGI

DECYMALNE BALANSOWE

I CIĘŻARKI POLECA

M. KIERSKI

PASAŻ MIKOLASCHA. 20389

Pierwszorzędną Restauracya i Mleczarnia

STANISŁAWA GŁYCKIEGO Lwów, ul. Hetmańska I. 22

poleca obiady w abonamencie po bajecznie niskich cenach. — Po teatrze gorąca kuchnia, w każdej porze dnia kawa, herbata, mleko i czekolada. Usługa skrzętna i rzetelna. O liczne odwiedziny uprasza ZARZĄD. 20210

Konkurs.

Zarząd budownictwa Wojskowego O. Gen. Lwów, ogłasza niniejszem konkurs na dostawę słomy w każdej ilości loco wojskowy magazyn we Lwowie, Stanisławowie, Przemyślu, Jarosławiu, Stryju i Żółkwi.

Szczegółowe ostemplowane oferty w cenach markowych należy wnieść w zamkniętej kopercie z umieszczonym napisem „Oferty na dostawę słomy ad L. 3408“, do dnia 29 lutego b. r. do Zarządu Budownictwa Wojskowego O. Gen. Lwów, ul. Fredry 2.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia w kasie Zarządu Budownictwa Wojskowego we Lwowie 5 proc. wadium od przypadającej kwoty należnej za dostawę z tem, iż w razie przyjęcia oferty, będzie dostawca zobowiązany uzupełnić wadium do wysokości 10 proc. którą to sumę uważać się będzie jako przepisana kaucyę.

Za zgodność:

Inż. M. Terlikowski m. p.

Inż. Ernest Bizanz m. p., Szef Zarządu Budown. Wojsk. O. Gen. we Lwowie. 20378

Włoseń koński i bydłęcy

oraz wełnę z owiec, kupuję w każdej ilości. Magazyn pościeli pod firmą Józef Schuster we Lwowie ul. Rurowskiego I. 10. 20368

Baczność!

Lwów, Gródecka 29.

Pracownia obuwia PIOTRA SROKOWSKIEGO przyjmuje zamówienia na miarę, o 40 proc. taniej niż wszędzie. Dla prowincyi do czterech dni. Proszę się przekonać. 20400

Wielka fabryka angielska

z Oddziałem i Składem głównym dla Polski w Warszawie, wyrabiająca imitacje skóry na pokrycie mebli, do wyrobu waliz, dla int. olig. torów i t. d. oraz materiały nieprzemakalne, poszukuje kilku bezpośrednich stałych odbiorców. Łaskawe oferty pod „Camei“, Biuro Ogłoszeń I. Buchweitz w Warszawie, Marszałkowska 120. 20374



19097

IGŁY do maszyn pończosznich

Sprzedaje hurtowo 19939
Fabryczny skład części domaszyn do szycia
Józef GOLDMAN,
Warszawa, ul. Śniadeckich Nr. 6 (daw. Kaliksta) tel. 268-71

BAWEŁNĘ DO CZYSZCZENIA MASZYN, SMARY DO WOZÓW, SMAR AMERYK. TOWOTTA, OLIWY MASZYNOWE RAF. KARBIT W KAWALKACH, SZCZOTKI DO KONI oraz RYŻOWE I WŁOSIENNE, PROSZEK DO PRANIA MIKA, PASTY TERPENTYNOWE I-ma DO OBUWIA, KOSZE PODRÓŻNE, WALIZY ORAZ WYROBY KOSZYKARSKIE 20426

POLECAMY HURTOWNIE: TOWAR NA SKŁADZIE.

GENERALNI ZASTĘPCY NA POLSKĘ

ST. BUCZKOWSKI i Sp.

Lwów, ul. Chodorowskiego 11. (bozna kazarza).

NOWY TRANSPORT KAS,

wagi, maszyny do strzyżenia koni, teczki drewniane i żelazne, piły we wszystkich gatunkach poleca 19971

M. KIERSKI

LWÓW, PASAŻ MIKOLASCHA.

WAŻNE DLA TARTAKÓW!

Mimo braku smarowidła na czopy tak zwane

„TOVOTEFETT“

i bez metalowych panewek t. zw. lagry, można utrzymać ruch gatru i nadal według systemu Albrechta. Dobrze doświadczony już przez 2 lata bez wszelkiej reperatury na czopach. Wskazówek i rysunków udziela: 19555

JÓZEF ALBRECHT, wermistrz tartaku i kołsi leśnej firmy I. Ph. Giesinger w Krechowicach, Galicya

Korespondent

biegły, możliwe obznajomiony z interesami rolniczymi potrzebny natychmiast. Oferty z curriculum vitae i podaniem referencji pod „Syndykat rolniczy“ Lwów, plac Maryacki I. 10. 20361

WAŻNE DLA ZAKŁADÓW POGRZEBOWYCH!

Fabryka ornamentów do trumien

Fr. Wachm., Warszawa, ul. Królewska I. 49

poleca swoje wyroby, jak również ubiory, pantofle i pończochy dla umarłych. 19758

KAWIARNIA KREMS (HOTEL „CORSO“)

Lwów, ul. Legionów I. 41

(naprzeciw Teatru miejskiego)

ponownie otwarta poleca wyśmienitą kawę, czekoladę i inne napoje. — CENY: Kawa biała 2 K, herbata z sokiem 2 K, czekolada 5 K, mleko 3 K. Poleca się śniadania, obiady i kolacje. — Lokal otwarty od 5-tej rano do 11-tej w nocy. 20252

O łaskawe odwiedziny uprasza Zarząd.

WYRÓB KRAJOWY!

19784
„AIDA“

TUTKI I BIBUŁKI CYGARET. NAJPRZEDNIEJSZEJ PRZEDWOJEN. JAKOŚCI

NAPRAWY AUTOMOBILI I plugów motorowych

uskuteczniają szybko i dokładnie warsztaty SPÓŁKI AUTOMOBILOWEJ 20145

„MOTOR“

LWÓW, ulica Kopernika I. 54.

CZAS

ODNOWIĆ

PRZEDPŁATE!

Filia Lwów, Asnyka 11 parter

BE--TE--HA

BIURO TECHNICZNO - HANDL.

SKA Z OGR. ODP.

W WARSZAWIE, Św. KRZYSKA 35.

POLECA ZE SKŁADÓW:

TOKARNIE żelazne od 1-45 metrów

WIERTARKI do 50 mm.

FREZERKI uniwersalne i poziome

ŚWIDRY, PALNIKI i t. p.

MOTORY i wszelkie artykuły technicz. itp.

MATERIAŁY zielonkowe, metale, armatury

DOSTARCZA wszelkich urządzeń warsztatowych i wielkoprzemysłowych w maszynach

i narzędziach.

ZAKUPUJE całe urządzenia przemysłowe i łamane metale i t. d. 20055

Biurowo centr. WARSZAWA, ŚWIĘTOKRZYSKA 35.

FILIE:

ŁÓDŹ Begielniana 85.

LWÓW Asnyka 11, parter.

LISTY PRZEWOZOWE

poleca Drukarnia Ign. JAEGERA w Lwowie, Sykstuska 33

Nakładem „Spółki Krajowej wydawniczej“
Drukarnia Spółki drukarskiej „Prasa“ ul. Sokola 4

Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA
Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI